

Rudnicki, Szymon

„The Jews of Poland between two worlds”, 1989 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 82/3-4, 532-534

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

metrem. Nowy podział administracyjny Francji przyjął się, gdyż pewne potrzeby zaspokajał, a projektodawcy poszli na istotne kompromisy z rzeczywistością zastaną. Nowy kalendarz się nie przyjął, gdyż był wprowadzony wbrew, a nawet przeciw ludziom². Czy – zapytuje – Kemal Atatürk odniósł sukces w modernizacji Turcji dlatego, że w jakichś sprawach zaspokoił ludzkie potrzeby, a w innych poszedł na kompromis? Ponadto chłopci tureccy rzeczywiście noszą czapki zamiast fezów, ale noszą je daszkiem do tyłu – by móc dotknąć ziemi czołem podczas modlitwy. Z kolei podstawowa ich potrzeba ochronienia Turcji przed najazdem chrześcijańskim została przez Kemala zaspokojona. Obie te okoliczności sugerują w konsekwencji możliwość zastosowania rozumowania Baczkii do przypadku tureckiego. Pozostaje wszakże pytanie, czy sukces tureckich modernizatorów nie był czasowy, czy ci sami chłopci nie założą niedługo fezów i czy Turcja się zmodernizowała w poważniejszych niż sposób nakrywania głowy dziedzinach życia³. Pozostaje także pytanie jak to się stało, że reformy Iwana Groźnego, a pewno i, powiedzmy, reformy Meiji, nie były wprowadzane w rękawiczkach i nie zaspokajały dojrzałych potrzeb liczących się grup społecznych, a przecież były skuteczne.

Dlaczego reformy chińskie początku XX w. bądź egipskie pierwszej połowy XIX w. się nie udały? W i t u c h zanalizował w naszej literaturze pewien odcinek chronologiczny dążeń modernizacyjnych Turcji, J a ś k i e w i c z – takich samych dążeń w Rosji po 1905 r., G a w l i k o w s k i w Chinach we wspomnianym początku XX w.⁴ Może ktoś odważy się kiedyś poczynić uogólnienia? Może tą osobą będzie Barbara S t ę p n i e w s k a - H o l z e r ?

Marcin Kula

The Jews of Poland between Two World Wars, University Press of New England 1989, s. 574.

W dniach 12–15 kwietnia 1986 r. w Uniwersytecie Brandeis odbyła się konferencja poświęcona historii Żydów w Polsce oraz stosunkom polsko-żydowskim. Była to pierwsza z serii konferencji na te tematy. Referaty ogłoszone zostały w omawianym tomie. 12 referatów wygłosili Izraelczycy, 10 Amerykanie, a 3 uczeni z Polski. Wśród autorów znaleźli się ludzie, którzy od lat zajmują się historią Polski, ale też tacy, których zainteresowania skupiają się na historii Żydów. Brak niestety nawet skrótowego omówienia dyskusji.

² B. B a c z k o, *Rewolucyjne projekty racjonalizacji życia zbiorowego*, [w:] *Dziedzictwo Witolda Kuli*, Uniwersytet Warszawski. Wydział Nauk Ekonomicznych, Polskie Towarzystwo Historyczne, Warszawa 1990, s. 11-29.

³ Turecka socjolożka, z którą akurat jestem w kontakcie korespondencyjnym, pisała mi w czerwcu 1990 r. o odrodzeniu się islamskiego fundamentalizmu jako o jednym z niebezpieczeństw, wobec których stoi Turcja. Ów fundamentalizm określała jako "reakcję przeciw Turcji kemalistowskiej, przeciw zasadom Atatürka, przeciw miejscu, jakie Turcja starała się uzyskać w świecie jako kraj zachodni (?)" (podkreślenie i znaki zapytania w oryginale). Dalej moja korespondentka pisała: "Ci ludzie chcą rozpocząć *dżihad* (świętą wojnę) i wprowadzić ustrój podobny do wprowadzonego przez Chomeiniego w Iranie. Nie może Pan sobie wyobrazić jak straszne jest to wszystko dla tureckiej inteligencji! Niestety oni są teraz bardzo silni!"; kolejny list, z listopada 1990 r., był jeszcze bardziej alarmistyczny: "Turcja, będąc jedynym krajem islamskim mającym wolne wybory, system wielopartyjny, parlament oraz »świeckie i demokratyczne państwo rządzone przez prawo« (to z naszej konstytucji), stoi obecnie przed największym niebezpieczeństwem od 1923 r. Jeśli międzynarodowe powiązania organizacji islamskich nie zostaną natychmiast przecięte, to w moim przekonaniu kraj znajdzie się wkrótce u progu załamania. Świecką drogę wybraliśmy od 1923 r. Nie myślę więc, iżby elita rewolucyjno-islamistyczna, która by doszła do władzy, mogła uzyskać legitymizację. Mimo to już niedługo może być za późno, gdyż oni mają wszelkie możliwości finansowe - zarówno ze źródeł wewnętrznych, jak zagranicznych! Jeżeli doszłoby do czegoś takiego, natychmiast wyjechałabym!"

⁴ T. W i t u c h, *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878-1923*, Warszawa 1980; L. J a ś k i e w i c z, *Absolutyzm rosyjski w dobie rewolucji 1905-1907. Reformy ustrojowe*, Warszawa 1982; K. G a w l i k o w s k i, *Chiny wobec Europy. Reformy wojskowe XIX wieku*, Wrocław 1979.

Referaty ugrupowane zostały w kilku częściach. W części zatytułowanej „Arena polityczna” Gershon B a c o n przedstawił działalność Agudat Israel, tradycyjnej partii religijnej. Jeżeli wiemy nieco o ruchu syjonistycznym i o Bundzie, to o Agudat Israel praktycznie nic. Inni autorzy zajęli się stosunkiem do Żydów poszczególnych nurtów polskiego życia politycznego: Moshe M i s h k i n s k i – komunistów, a Edward W y n o t – ruchu ludowego. Ten ostatni jest znany w Polsce jako autor książki o OZN-ie. Ocenił on postawę ludowców znacznie surowiej niż Zygmunt H e m m e r l i n g w artykule na identyczny temat opublikowanym w „Kwartalniku Historycznym” (1989, nr 1–2). Abraham B r u m b e r g zajął się stosunkami Bundu i PPS w drugiej połowie lat trzydziestych. Zwrócił on uwagę, że punktem zwrotnym w polityce Bundu był pogrom w Przytyku. Dotąd Bund reprezentował interesy robotników żydowskich i części inteligencji; po pogromie zwrócił się ku całej społeczności żydowskiej, biorąc m.in. udział w wyborach do kahałów.

Najciekawszymi jednak były zagajenie i referat Ezry M e n d e l s o h n a, autora książek o syjonizmie w Polsce oraz o Żydach we wschodniej i centralnej Europie. Na konferencji dokonał on przeglądu polityki żydowskiej w Polsce, największej społeczności w diasporze. Lata międzywojenne uznał za ważny okres w rozwoju tej „cywilizacji aszkenazyjskiej”. Rozwinęły się zarówno Bund, jak i ruch syjonistyczny. Idzyszyści mogli zanotować rozwój języka żydowskiego. Rozwijało się szkolnictwo, literatura i teatr. Słowem, Mendelsohn ukazuje ówczesne położenie Żydów w mniej czarnych barwach niż autorzy referatów zamieszczonych w następnej części, poświęconej antysemityzmowi.

Ogólno przegląd tego zagadnienia dokonał Israel G u t m a n pisząc m.in., że „istnienie antysemityzmu w Polsce międzywojennej jest bezsprzecznym faktem. Uczeni różnią się jednak w swoich poglądach na rozległość i intensywność polskiego antysemityzmu w porównaniu do innych krajów Europy w tym czasie” (s. 99). Z wielu wątków tego ciekawego referatu warto zwrócić uwagę na polemikę z poglądem reprezentowanym nieraz w publicystyce polskiej, że polski nacjonalizm był odpowiedzią na żydowski. Podjął też Gutman próbę periodyzacji zjawiska antysemityzmu w Polsce.

Anthony P o l o n s k y, autor historii Polski i wielu opracowań z historii stosunków polsko-żydowskich, zajął się jednostkowym zdarzeniem we Lwowie: nie pogromem 1919 r., a wypadkami o dziesięć lat późniejszymi, które rozegrały się w Boże Ciało. Referat nosi tytuł „Nieudany pogrom”. Z kolei wystąpienie Emanuela M e l z e r a o antysemityzmie w ostatnich latach II Rzeczypospolitej daje nam pojęcie o tezach jego wydanej w języku hebrajskim książki na ten temat.

Część zatytułowaną „Ekonomia i życie społeczne” rozpoczyna referat Jerzego T o m a s z e w s k i e g o o roli Żydów w polskim handlu. Jak zawsze u tego autora jest to referat dobrze udokumentowany, zaopatrzone w tabele. mówi on zwłaszcza o wpływach żydowskich w handlu oraz o geografii tego handlu. Oceniając antyżydowski bojkot prowadzony przez obóz narodowy, Tomaszewski sądzi, że większy wpływ negatywny na żydowski handel miał kryzys oraz polityka rządu, w tym sprawa uboju rytualnego, która absorbowała sejm w latach 1936–1938.

Natomiast w pierwszych latach II Rzeczypospolitej prasa narodowo-demokratyczna pisząc o wpływach żydowskich zajmowała się głównie odpoczynkiem niedzielnym. Mówił o tym Frank G o l c z e w s k i, autor książki „Polnische Juedische Beziehungen. 1881 – 1922.” Hasło odpoczynku niedzielnego w oczach polskiej prawicy miało służyć do ograniczenia „przewagi żydowskiej”, a zarazem do zdobycia poparcia polskiego drobnomieszczaństwa. Referując dyskusję, która toczyła się wokół tego problemu, autor przedstawił argumentację przede wszystkim strony żydowskiej.

Na pograniczu demografii i socjologii stało wystąpienie Shaula S t e m p f e r a o wzorcach małżeńskich w społeczeństwie polskim i żydowskim. Na podstawie takich danych jak wiek zawierania małżeństw, ich częstotliwość, wdowieństwo itp., autor starał się wyciągnąć wnioski o kondycji obu społeczności.

Samuel K a s s o w zajął się żydowską gminą małomiasteczkową i jej tożsamością. Problem jest ważny jeśli weźmiemy pod uwagę, że 40% Żydów mieszkało w miastach liczących poniżej 10 000

mieszkańców, w których życie regulowały dni targowe i szabat. Referat uwzględnił różnice w stanie ekonomicznym i życiu kulturalnym gmin, w zależności od regionu. Ciekawe są wywody na temat zależności tych gmin od zewnętrznej pomocy ekonomicznej.

W dziale poświęconym życiu religijnemu Żydów Efraim U r b a c h zajął się odbiciem historii Żydów po I wojnie światowej w literaturze tradycyjnej, pisząc o dyskusjach obyczajowych i religijnych: ortodoksyjnych i chasydzkich. Historią, organizacją i wpływami jednego z nurtów chasydyzmu – musaryzmem (pouczenie), zajął się David F i s h m a n. Ben-Zion G e d a l e m ó w i ł o religijnej edukacji, opierając się w znacznej mierze na własnych wspomnieniach z Radomia.

Część poświęconą literaturze i życiu kulturalnemu otwiera referat Chone S h m e r u k a o trójjęzycznej żydowskiej kulturze: hebrajsko-żydowsko-polskiej. Autor akcentuje wielojęzyczność żydowskiej społeczności, mówiącej po hebrajsku, żydowsku, polsku, ukraińsku i niemiecku; dopiero np. język francuski uznawano za obcy. Syjoniści za język ojczysty uznawali hebrajski, choć nie zawsze go znali. Dla folkistów i Bundu był to idysz, dla asymilatorów polski. Jednak siła kultury żydowskiej leżała nie w izolacji językowej, a we wzajemnym oddziaływaniu.

Shumel W e r s e s scharakteryzował prasę hebrajskojęzyczną i przeanalizował jej czytelnictwo z punktu widzenia socjologii. Powieść hebrajskojęzyczną omawia Hanan H e v e r. Kolejni referenci zajęli się poetą Uri Zwi Grinbergiem, który swoją twórczość poświęcił I wojnie światowej (Dan M i r o n), grupą pisarzy żydowskich „Młode Wilno” (Abraham N o v e r s t e r n) i Markiem Arnshteynem i polsko-żydowskim teatrem (Michael S t e n l a u f).

Zagadnienia te są u nas nieznanne nawet wśród historyków interesujących się historią Żydów. Nie bez znaczenia jest tu znajomość języków. Nie mamy takich trudności w wypadku Eugenii P r o k o p ó w n y i Magdaleny O p a l s k i e j. Pierwsza mówiła o motywach szabat w polsko-żydowskiej literaturze. Punktem wyjścia dla jej rozważań był esej Jana B ł o Ń s k i e g o „Autoportret żydowski”. Zajął się ona piszącymi po polsku pisarzami pochodzenia żydowskiego oraz literatami polskimi. M. Opalska przeanalizowała stosunek do Żydów „Wiadomości Literackich”.

Kończą tom referaty poświęcone historiografii. Pierwszy, pióra Artura E i s e n b a c h a („Żydowska historiografia w Polsce międzywojennej”) ukazał się po polsku w książce „Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej” (t. II, Warszawa 1987). Lucjan D o b r o s z y c k i m ó w i ł o działalności i roli sekcji historycznej Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie (YIVO). Jack K u g e l m a n zajął się „Księgami pamięci” jako źródłem historycznym. Dla badania historii Żydów na ziemiach polskich mają one niebagatelne znaczenie. Wydano już około 1000 ksiąg upamiętniających poszczególne gminy. Przy analizie zawartości i wartości tych ksiąg odwołuje się on do książki wydanej na ten temat wspólnie z Jonathanem B o y a r i n e m.

W referatach poruszono więc całą gamę zagadnień, próbując oświetlić stosunki polsko-żydowskie i życie Żydów w II Rzeczypospolitej. Dla większości referaty stanowiły ekstrakt dotychczasowych badań, dla niektórych osób – margines ich zainteresowań. Niektóre z poruszanych tu problemów pojawiły się też na największej z konferencji poświęconych stosunkom polsko-żydowskim, która odbyła się w Jerozolimie w 1988 r. Wiele problemów poruszanych na konferencji amerykańskiej znalazło również wyraz w historiografii polskiej

Artykuły zamieszczone w tym tomie, szczególnie autorów niepolskich, są ciekawe ze względu na nieco odmienną optykę oraz wykorzystanie przez znaczną część autorów źródeł żydowskich. Ważne są także referaty zajmujące się życiem wewnętrznym społeczności żydowskiej. Problematyka ta ze względów językowych jest prawie niedostępna większości polskich historyków. Z tego też względu należy te referaty traktować jako informacyjne, wzbogacające naszą wiedzę o Żydach polskich, a więc również wzbogacające naszą wiedzę o zjawiskach zachodzących na ziemiach polskich.

Szymon Rudnicki